

Wakacyjnie...

Tak upłynęły nam pierwsze dni letniej laby...

Niech nikogo nie zmylą kolorowe tarcze i wesołe hełmy. Bo to właśnie z nimi nasi śmiałkowie wyruszyli na poszukiwania przygód w głąb Norwegii. Nie straszne im były ani trolle czające się w lasach, ani olbrzymie smoki ziejące ogniem. Nawet labirynty i runiczne zagadki pozostawione przez samych wikingów nikomu nie sprawiły trudności. Stworzyliśmy też własne łodzie, które zabrały nas z chłodnych mórz i poprowadziły w zupełnie nowym kierunku.